

ZMIANA ZA STERAMI MI6

Brytyjski wywiad będzie miał nowego szefa, który przejmie już niedługo schedę po wysoce ocenianym sir Alexie Youngerze. Nowym „C”, jak tradycyjnie określa się szefów MI6, zostanie Richard Moore pracujący dotychczas zarówno w służbach specjalnych, jak i zbierający doświadczenie w strukturach brytyjskiej dyplomacji.

Nowy, przyszły szef wywiadu - Richard Moore, to obecny dyrektor generalny ds. politycznych w brytyjskim MSZ, a w przeszłości m.in. ambasador w Turcji i zastępca doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego. Na nową funkcję został mianowany w środę. 57-letni Moore obejmie fotel szefa MI6 (SIS) jesienią, kiedy ze stanowiska odejdzie, piastujący je od 2014 r. obecny „C”, Alex Younger. Pozytywnie o wskazaniu Moore'a wypowiadał się również John Sawers, a więc szef MI6 do 2014 r. Podkreślił on jego spokój i opanowanie, a także odwagę przyszłego szefa Mi6. Według Sawersa, Moore dysponuje świetnym oglądem sytuacji międzynarodowej, gdyż może czerpać ze swoich dotychczasowych doświadczeń z pracy w służbach specjalnych, dyplomacji oraz administracji rządowej.

Czytaj też: [JSTAT - nowe narzędzie brytyjskiego kontrwywiadu](#)

"Cieszę się, że mogę wyznaczyć Richarda na następnego szefa Secret Intelligence Service. Wraca on do SIS z ogromnym doświadczeniem i będzie nadzorował pracę grupy mężczyzn i kobiet, których niestrudzone wysiłki rzadko są widoczne publicznie, ale mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa i dobrobytu Wielkiej Brytanii" - oświadczył minister spraw zagranicznych Dominic Raab, który zgodnie z brytyjskim prawem mianuje szefa wywiadu.



Richard Moore, fot. gov.uk

Richard Moore rozpoczął pracę w Secret Intelligence Service, jak oficjalnie nazywa się MI6, w 1987 r., zaś później przeniósł się do MSZ. Oprócz roli ambasadora w Turcji (2014-2017) wcześniej sprawował też funkcje niższego szczebla na placówkach w Wietnamie, Pakistanie, Iranie i Malezji. Urodzony w Libii Moore studiował filozofię, nauki polityczne oraz ekonomię na Oxfordzie, a także był stypendystą na Harvardzie. Tureckie media podkreślają, że w trakcie swojej obecności w tym państwie wykazał się świetną znajomością języka oraz, co ciekawe, również tamtejszej piłki nożnej.

Czytaj też: [Powiew młodości w brytyjskim kontrwywiadzie](#)

"Cieszę się i jestem zaszczycony, że zostałem poproszony o powrót do mojej Służby, aby nią kierować. SIS odgrywa istotną rolę - wraz z MI5 i GCHQ - w zapewnianiu bezpieczeństwa Brytyjczykom i promowaniu interesów Wielkiej Brytanii za granicą. Z niecierpliwością czekam na kontynuację tej pracy wraz z odważnym i zaangażowanym zespołem SIS" - oświadczył sam zainteresowany.

Zmiana na stanowisku szefa MI6 była od dłuższego czasu spodziewana, bo Younger pełni tę rolę już szósty rok, podczas gdy szefowie wywiadu zwykle powoływani są na pięć lat. Brytyjski rząd nie chciał jednak dokonywać zmiany w czasie, gdy kraj szykował się do opuszczenia Unii Europejskiej, choć Moore był wskazywany jako jeden z głównych kandydatów na to stanowisko. Jak podkreślają brytyjskie media, jego głównym zadaniem będzie zabezpieczenie kraju przed wrogimi działaniami ze strony Chin i Rosji.

Czytaj też: [Wierzchołek szpiegowskiej góry lodowej? Chiński szpieg skazany w USA](#)

Nowy szef MI6 musi również szybko dostosować działania brytyjskiego wywiadu (skupionego klasycznie na HUMINT) do przeobrażeń w sferze technologii informatycznych, sztucznej inteligencji czy zmian w obrębie komunikacji. Wymaga to ścisłej kooperacji m.in. z GCHQ, a więc kluczową brytyjską strukturą odpowiedzialną za szeroko pojmowany SIGINT. MI6, chociaż o wiele bardziej skoncentrowane na kwestiach działań innych państw (Rosja czy też Chiny), pod rządami Moore'a będzie musiało również pamiętać o wciąż obecnym zagrożeniu terrorystycznym, co wymagać będzie oczywiście współpracy z kontrwywiadem MI5 oraz innymi strukturami zaangażowanymi w działania antyterrorystyczne w kraju.

Czytaj też: [Brytyjskie służby udaremniły 25 ataków terrorystycznych w ciągu trzech lat](#)

PAP/JR